

**Dr Maciej Rak**  
**Uniwersytet Jagielloński**  
**Wydział Polonistyki**  
**Katedra Historii Języka i Dialektologii**

## **AUTOREFERAT DO POSTĘPOWANIA HABILITACYJNEGO**

### **1. Imię i nazwisko**

Maciej Rak

### **2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe / artystyczne – z podaniem nazwy, miejsca i roku ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej**

**2004:** magister filologii polskiej, Instytut Polonistyki, Wydział Filologiczny, Uniwersytet Jagielloński, praca magisterska pt. *Słownik frazeologiczny gwary Dębna w Górach Świętokrzyskich*.  
Promotor pracy: dr hab. Józef Kaś, prof. UJ.

**2007:** doktor nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa, Wydział Polonistyki, Uniwersytet Jagielloński, rozprawa doktorska pt. *Językowy obraz świata utrwalony w animalistycznej frazeologii gwar Gór Świętokrzyskich i Podtatrza na tle kultury ludowej*.  
Promotor pracy: prof. dr hab. Józef Kaś (UJ), publiczna obrona odbyła się 22 XI 2006 r.

### **3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych / artystycznych**

**od 1 X 2007 r.:** Wydział Polonistyki UJ (Katedra Historii Języka i Dialektologii); 1 X 2007–30 IX 2009 asystent, od 1 X 2009 r. adiunkt.

**od 1 X 2004 r.:** Instytut Humanistyczny Podhalańskiej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Nowym Targu; 1 X 2004–31 VIII 2006 asystent, 1 IX 2006–31 VIII 2007 instruktor, 1 IX 2007–28 II 2011 wykładowca, od 1 III 2011 r. starszy wykładowca.

**4. Wskazanie osiągnięcia\* wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65, poz. 595 ze zm.):**

**a) tytuł osiągnięcia naukowego / artystycznego**

monografia: *Kulturemy podhalańskie*

**b) (autor / autorzy, tytuł / tytuły publikacji, rok wydania, nazwa wydawnictwa)**

Maciej Rak, *Kulturemy podhalańskie*, Wydawnictwo Księgarnia Akademicka, Kraków 2015, „Biblioteka LingVariów”, t. 19.

**c) omówienie celu naukowego / artystycznego ww. pracy / prac i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania**

Dialektolodzy zainteresowani leksyką przede wszystkim gromadzili jej zasoby w postaci słowników, tekstów gwarowych i atlasów, z kolei etnolingwiści zajmowali się językowym obrazem świata utrwalonym w materiale gwarowym. Tak też była opisywana gwara podhalańska. Na podstawie tego typu prac nie można jednak odpowiedzieć na następujące pytanie – które słowa (i kryjące się za nimi pojęcia) są szczególnie istotne dla Górali<sup>1</sup>? Temu zagadnieniu została poświęcona monografia *Kulturemy podhalańskie*.

Koncepcja kulturemów była wykorzystywana w etnolingwistyce (Alicja Nagórko), badaniach stylistycznych (Jan Ożdżyński), przekładoznawstwie (Hanna Burkhardt) i glottodydaktyce (Els Oksaar). W pierwszym z ujęć kulturemy są najbliższe słowom kluczom Anny Wierzbickiej, można więc uznać je za takie jednostki etnolingwistyczne, które w planie wyrażania są reprezentowane przez pojedyncze leksemy, zaś w planie treści mają tak bogate znaczenia, że umożliwiają zrozumienie specyfiki społeczności narodowej, etnicznej lub regionalnej. To właśnie m.in. poprzez kulturemy społeczność określa swoją tożsamość, stosunek do tradycji i wartości, a także sposób radzenia sobie w obecnych czasach. Z powodu częstej nieprzekładalności reprezentujące je leksemy mają nastawienie etnocentryczne (nierzadko są składnikami autostereotypu), są słowami zbiorowej pamięci.

Do polskich kulturemów A. Nagórko zaliczyła następujące jednostki: *Kre-*

---

<sup>1</sup> Etnonim *Góral* jako synonim *Podhalańszczyzna* zapisuję wielką literą.

sy, *Sybir*, *balagan*, *bohaterszczyzna*, *kotlet schabowy*, *kołtun*, *cham*, *cwaniak*, *warchoł*, *załatwić* i *ziemiaństwo*. Jak wygląda zasób podhalańskich kultu-remów? Podstawowym problemem metodologicznym jest ich typowanie, gdyż – jak stwierdziła A. Wierzbicka – nie ma skończonego zbioru słów kluczy danej kultury, nie ma też obiektywnych procedur umożliwiających ich ziden-tyfikowanie. Wskazanie zasobu kultu-remów dokonuje się więc w dużej mierze intuicyjnie, w niniejszej pracy posłużyły też do tego analiza materiałów źród-łowych oraz badania ankietowe.

Przy opisie kultu-remów pojawiło się kilka problemów. Przede wszystkim bardzo ważne było przyjęcie odpowiedniej perspektywy. Intuicyjność wyboru sprawia bowiem, że to, co według nie-Górala jest podhalańskim kultu-remem, według Górala może nie mieć takiego statusu. Pewną trudnością było także precyzyjne wskazanie tych jednostek. W szczególności chodziło zwłaszcza o relację hiperonimii–hiponimii. Sprawą dyskusyjną była ponadto akceptacja poszczególnych kultu-remów przez społeczność góralską (przez wszystkie jej pokolenia). Kolejna sporna kwestia to aktualność opisanych w niniejszej mo-nografii jednostek, zadbałem więc, by materiał folklorystyczny (czyli dotyczą-cy minionych, nierzadko dość dawnych realiów) nie zdominował analizy.

Po rozstrzygnięciu zasygnalizowanych problemów sięgnąłem do materia-łów źródłowych (głównie tekstów folkloru), bezpośrednich wypowiedzi Pod-halan (pozyskano je podczas badań terenowych lub za pośrednictwem Interne-tu) oraz wyników badań ankietowych (wzorowanych na badaniach zainicjo-wanych przez Jerzego Bartmińskiego i omówionych w pracy *Język – war-tości – polityka*). W ten sposób określiłem listę kultu-remów.

Badania ankietowe przeprowadziłem w 2014 r. w grupie 300 osób, które zadeklarowały, że są Góralami. Respondenci zostali podzieleni na trzy poko-lenia (po 100 osób): pokolenie I (20–30 lat), pokolenie II (31–60 lat), pokole-nie III (powyżej 61 lat). W trakcie badań każdy z ankietowanych odpowiadał na trzy pytania otwarte:

1. Co według Ciebie jest najważniejsze dla prawdziwego Górala?
2. Co według Ciebie jest charakterystyczne dla prawdziwego Górala?
3. Jakie gwarowe słowa są charakterystyczne dla prawdziwego Górala?

Ostatecznie do podhalańskich kultu-remów zaliczyłem 34 jednostki. Grup-u-ją się one wokół kilku, z pozoru oczywistych pytań:

- 1) kim jestem?, kim (nie) chciałbym być? – *Góral*, *gazda*, *baca*, *juhas*, *zbójnik*, *ksiondz*, *pán* i *ceper*;
- 2) co jest dla mnie ważne? – *Pámbocek*, *Pániezus*, *Gaździná Podhála*, *krzyż*, *śle-boda*, *honór*, *robota*, *ziym*, *dudki*;
- 3) czego się obawiam? – *biyda*, *glód*;

4) co mnie odróżnia od innych?, co jest dla mnie charakterystyczne? – *gwara, muzyka, śpiwanie, taniec, ubranie, portki, ciupaga, moskál, oscypek, gorzálka i owca*;

5) gdzie jestem?, gdzie mieszkam? – *Podhále, góry, Giewont i hále*.

Pytania te wpłynęły na kompozycję monografii, w której zostały wydzielone 4 rozdziały główne: *Swoi i obcy*, *Wartości* (*Wartości pozytywne* oraz *Wartości negatywne*), *Tożsamość kulturowa* i *Geografia mentalna*.

Zaproponowany powyżej zestaw kulturemów dla jednych może być zbyt szeroki, a dla innych zbyt wąski. Jednak zrozumienie tych właśnie jednostek jest kluczem do zrozumienia kultury podhalańskiej. Są one bowiem najbardziej wyraziste i najlepiej oddają specyfikę Podhala, wskazując na to, czym ten region się wyróżnia.

Do opisu kulturemów wykorzystałem, z pewnymi modyfikacjami, definicję kognitywną zaproponowaną przez Jerzego Bartmińskiego, która z powodzeniem została zastosowana m.in. w *Słowniku stereotypów i symboli ludowych*. Kompletny opis kulturemu obejmuje: 1) etymologię (dotyczy to przede wszystkim jednostek dyferencyjnych); 2) zasięg geograficzny; 3) relacje synonimii/bliskoznaczności i/lub hiperonimii–hiponimii; 4) charakterystykę znaczenia na podstawie słowników gwarowych; 5) derywaty słowotwórcze; 6) zestawienia; 7) kolokacje; 8) odniesienia we frazematyce; 9) odniesienia w folklorze słownym (pieśni, podania, legendy, bajki itd.); 10) odniesienia w literaturze regionalnej (przede wszystkim w pisanej poezji góralskiej); 11) odniesienia w wierzeniach, obrzędach i zwyczajach (wiedza przyjęzykowa); 12) relacje Górali na temat definiowanego przedmiotu uzyskane podczas badań terenowych.

Omówiony w monografii zestaw kulturemów jest niejednolity. Jest to zbiór otwarty, który może być poszerzony o dalsze jednostki. Wspólne dla kulturemów jest nastawienie wartościujące oraz patriarchalne (widoczne zwłaszcza w rozdziale *Swoi i obcy*, w którym wszystkie jednostki są nazwami mężczyzn), a także przynależność do autostereotypu. Kulturemy podhalańskie służą m.in. samoidentyfikacji Górali, realizując (podobnie jak stereotyp) funkcje: psychiczną (ułatwiają myślenie i mówienie o świecie), społeczną (integrują Górali) i poznawczą (przekazują potoczną conceptualizację).

Co do etnolingwistyki wnosi monografia o kulturemach podhalańskich? Przede wszystkim otwiera perspektywę nowych badań. Pożyteczne byłoby zestawienie kulturemów podhalańskich z kulturemami (ogólno)polskimi lub dotyczącymi innych regionów, np. Śląska. Z pewnością ujawniłoby to podobieństwa i różnice w obrębie szeroko pojętej kultury polskiej, jednak nie na płaszczyźnie zwyczajów lub obrzędów (to już zostało zestawione w pracach

etnograficznych) albo słownictwa (służą do tego słowniki, a także prace z zakresu historii leksyki), lecz tożsamości regionalnej. Badania takie można uznać za jeden z celów etnolingwistyki. Widać tu pewną analogię do dziejów dialektologii. Pierwszym i jednocześnie najważniejszym zadaniem tej dziedziny był szczegółowy opis geograficznego zróżnicowania polszczyzny. Podobne zadanie, polegające jednak na opisie tożsamości poszczególnych regionów, można dziś postawić przed etnolingwistami. Do jego realizacji jest odpowiednia koncepcja kulturemów.

## **5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych (artystycznych)**

Moje pozostałe osiągnięcia naukowo-badawcze należą do pięciu kręgów tematycznych.

### **5.1. Frazeologia gwarowa**

Frazeologia gwarowa nadal należy do słabo zbadanych działów polskiej dialektologii. W 2003 r. rozpocząłem gromadzenie materiałów do pracy magisterskiej, którą był *Słownik frazeologiczny gwary Dębna w Górach Świętokrzyskich*. W 2005 r. zasadnicza część rozprawy została opublikowana w postaci książkowej jako pierwszy w polskiej leksykografii słownik frazeologii gwarowej. Zostało w nim zaprezentowanych ponad 600 dyferencyjnych jednostek frazeologicznych, które ująłem zgodnie z najnowszymi koncepcjami leksykograficznymi w następujący sposób: 1) potraktowałem frazeologizmy jako jednostki równoznaczne leksemom jednowyrazowym, co zaważyło na prezentacji związków frazeologicznych pod pierwszym z komponentów; 2) frazeologizmom przypisałem kategorię części mowy, a także 3) zastosowałem definicje pełnozdanowe (kontekstowe). Temu słownikowi poświęcono dwie recenzje, a Halina Karaś w książce *Polska leksykografia gwarowa* stwierdziła, że „*Słownik frazeologiczny gwary Dębna* Macieja Raka jest przykładem interesującego opracowania leksykograficznego, rozpoczynającego – miejmy nadzieję – serię nowego typu słowników gwarowych. O jego wartości naukowej decyduje obszerny materiał językowy i bardzo dobre opracowanie nawiązujące do najlepszych rozwiązań metodologiczno-redakcyjnych w polskiej leksykografii (nie tylko gwarowej)” (s. 313).

W pracy doktorskiej zająłem się frazeologią animalistyczną gwar Gór Świętokrzyskich i Podtatrza. Skróconą wersję tej rozprawy opublikowałem w postaci monografii *Językowo-kulturowy obraz zwierząt utrwalony w animalistycznej frazeologii gwar Gór Świętokrzyskich i Podtatrza na tle kultury ludowej*. Umieściłem tu ponad 1200 frazeologizmów pozyskanych między innymi

podczas badań kwestionariuszowych (kwestionariusz do badania gwarowej frazeologii animalistycznej znajduje się w aneksie wymienionej wyżej pracy). Kompozycja książki została wyznaczona przez ludową klasyfikację świata zwierząt różną od klasyfikacji naukowej. Wydzieliłem tu więc następujące podrozdziały: zwierzęta domowe, gospodarskie, dzikie, egzotyczne, ptaki hodowlane i dzikie, gady (w ludowej klasyfikacji nie ma rozróżnienia na gady i płazy), ryby, robaki [owady] oraz zwierzęta inne (niemieszczące się w powyższej klasyfikacji). W analizie wykorzystałem (z pewnymi modyfikacjami) definicję kognitywną. Przy każdym z opisywanych zwierząt znalazła się jego językowa definicja ustalona na podstawie gwarowego materiału frazeologicznego, np. „kot to zwierzę domowe, które miauczy, pije mleko i łowi myszy; ma ogon i świecące oczy; prowadzi nocny tryb życia. Jego wrogiem jest pies. Kot jest zwierzęciem fałszywym, leniwym, głupim, ale również niezależnym i zapobiegliwym. Ma związki z czarownicami i diabłem”.

Po *Frazeologii somatycznej w gwarach polskich. Związkach frazeologicznych o znaczeniach motywowanych cechami części ciała* Anny Krawczyk-Tyrpy jest to druga monografia tematyczna dotycząca polskiej frazeologii gwarowej. Spotkała się ona z zainteresowaniem nie tylko polskich dialektologów. Natalia Chobzej w recenzji *Новий здобуток польської фразеології (Діалектологічні студії 9: Запозичення та інтерференція*, Львів 2010, s. 592–594) stwierdziła, że

„Книга М. Рака один из небогатых поглядів в польському мовознавстві на діалектну фразеологію. Однак книга важлива не тільки для польських лінгвістів, а й для українських” (s. 594).

Frazeologii gwarowej i regionalnej poświęciłem również siedemnaście artykułów naukowych.

We *Frazeologii gwarowej w ujęciu leksykograficznym – problemach i postulatach* omówiłem m.in. problem wariacji i synonimii frazeologicznej oraz zaproponowałem jego rozstrzygnięcie. Wskazałem też, że układ onomazjologiczny jest najlepszy do słownikowego opisu frazeologii gwar polskich.

Leksykograficznego ujęcia frazematyki gwarowej dotyczą również trzy artykuły, które przygotowałem wspólnie z A. Tyrpą: *Onomazjologiczne ujęcie frazematyki gwarowej*; *Założenia słownikowego opisu frazematyki gwarowej* [w druku]; *Польская диалектная фраземика в онимасиологической представлении* [w druku]. W pierwszym z nich na podstawie materiału umieszczonego w *Słowniku frazeologicznym gwary Dębna w Górach Świętokrzyskich* została opracowana siatka onomazjologiczna, na którą składają się następujące tematy: ciało (wygląd, fizjologia, wiek, zdrowie), cechy charakte-

ru (zwłaszcza dobro, życzliwość, zazdrość, kłamliwość, lenistwo, pracowitość, skąpstwo, pycha, niezaradność, spryt, małomówność i in.), intelekt (mądrość, głupota, pamięć), stany psychiczne (niechęć w stosunku do innych, zdziwienie, wybuchowość, opanowanie, płaczliwość, rozpacz, smutek, zadowolenie, śmiech, współczucie) oraz człowiek w społeczeństwie (człowiek a normy wiejskiego kodeksu zachowań, człowiek w rodzinie, człowiek a inni mieszkańcy wsi). Analiza ta przekonuje, że jedną z najważniejszych cech frazeologii gwarowej (i ogólniej – frazeologii) jest antropocentryzm.

W dwóch kolejnych artykułach przedstawiliśmy projekt słownika frazeologicznego gwar polskich w układzie onomazjologicznym. Konsekwencją takiego podejścia jest umieszczenie znaczenia (ujętego w postaci definicji) w roli hasła słownikowego. Pod takim hasłem (znaczeniem) powinny się znaleźć: 1) kwalifikatory stylistyczne, 2) poszczególne jednostki frazematyczne w ich realizacjach z różnych gwar, 3) cytaty w zapisie półfonetycznym, 4) informacje o geograficznej lokalizacji frazemów, 5) skróty źródeł drukowanych, z których został wynotowany konkretny frazem oraz 6) komentarz redaktorów, dotyczący np. motywacji poszczególnych jednostek. Dla zobrazowania, jak w praktyce wygląda ta propozycja, w artykułach zostały omówione dwa hasła wraz ze wszystkimi ich komponentami: *{ktoś} nie zna się {na czymś}* oraz *‘od dnia św. Józefa (19 marca) można się spodziewać ustąpienia mrozu, czyli początku wiosny’*.

W innym artykule (*Antropocentryzm gwarowej frazeologii zwierzęcej z Gór Świętokrzyskich i Podtatrza*) wskazałem, że antropocentryzm manifestuje się we frazeologii w następujący sposób: 1) nazwy zwierząt są jednym z podstawowych (obok nazw części ciała) źródeł motywacyjnych gwarowych związków frazeologicznych; 2) motywacja gwarowej frazeologii animalistycznej w dużej mierze jest zależna od ludowej kategoryzacji świata zwierząt, w której znajduje odbicie ich użyteczność, częstość występowania oraz związek z człowiekiem. Antropocentryzm frazeologii zwierzęcej jest związany z wartościowaniem. Jednostki te prawie zawsze wartościują negatywnie (jest to jeden ze sposobów realizacji schematu wyobrażeniowego „swoj–obcy”).

W dwóch artykułach (*Językowy obraz świata w gwarowej frazeologii Gór Świętokrzyskich; Językowo-kulturowy obraz człowieka na podstawie animalistycznej frazeologii gwar Orawy, Podhala i Spisza*) scharakteryzowałem językowy obraz świata, który ujawnia się przez pryzmat frazeologii gwarowej, w szczególności chodziło tu o wizerunek człowieka.

W artykule o motywacji frazeologizmów gwarowych omówiłem pochodzenie czterech jednostek: *{ktoś} patrzy się {w coś} jak żółw w jajo; wieje jakby się ktoś powiesił; Nie ślizgałem się z tobą na jednym gównie* oraz *{ktoś}*

*pójdzie {z kimś} na zajęcie*. Pierwszy frazeologizm ma korzenie antyczne (opis żółwicy wpatrującej się w złożone przez nią jaja znajdujemy m.in. w *Fizjologu*, a później także w średniowiecznych bestiariuszach), drugi nawiązuje do wierzeń słowiańskich (samobójca sprowadza niepogodę, przede wszystkim wicher), kolejny utrwala wiejskie (dokładniej rzecz ujmując – pasterskie) realia (zabawy pasterzy), a ostatni pojawia się również w pieśniach. Jak wiadomo, motywacja frazeologii (zwłaszcza gwarowej) jest słabo zbadana. Uważam więc, że tego typu opracowania są szczególnie potrzebne.

Frazeologizmy gwarowe motywowane pieśniami były tematem kolejnego artykułu – *Pieśniowość gwarowej frazeologii Podtatrza*. Omówione tu jednostki (np. *Fto sie ochłopi, tyn piórecko utopi; Ino śtyry deski i mizerná sata, to całá zashuga z mizernego świata; Młodość cleka ginie jak śniyzek w dolinie*) dowodzą, że zanik folkloru pieśniowego powoduje wzbogacenie frazematyki – wiele frazemów to genetycznie fragmenty nieużywanych już dziś pieśni. Wspólną właściwością pieśni i frazemów jest ich odtwarzalność z pamięci w ustalonym składzie, co sprawia, że aspekt wokalny odchodzi na dalszy plan.

W artykule *stricte* etnolingwistycznym – *Kultura ludowa Podtatrza w zwierniadle frazeologii (wybrane zagadnienia)* pokazałem, jak poszczególne elementy tradycyjnej kultury ludowej (konserwatywny system wartości, religijność, normy zachowań społecznych) oraz wyróżniki kultury podhalańskiej (mit zbójnika i odniesienia do realiów geograficznych Podhala) utrwalały się w związkach frazeologicznych.

Na podstawie zbioru *Podhalańskich porzekadeł i pogworek maści weslija-kiej ku cleka zadumie i wesolości danych* S. A. Hodorowicza scharakteryzowałem też góralski system aksjonormatywny, a w szczególności: 1) rozwagę, stateczność i mądrość, 2) dobroć i życzliwość, 3) prawdę, uczciwość i szczerść, 4) pracowitość, 5) honor i 6) wolność (*ślebodę*). Z frazemów wyłania się również góralska filozofia życia, m.in. poszanowanie dla religijności i nastawienie teleologiczne (celowościowe), a także przekonanie, że to, co ludzkie, przemija i jest śmiertelne, dlatego należy korzystać z życia.

Kolejny artykuł – *Święci w podhalańskich przysłowia*ch mieści się w nurcie badań nad religijnością ludową. Okazało się, że przysłowia odnoszące się do świętych nie są wyrazem głębokiej wiary, ale raczej pragmatyzmu, gdyż tego typu jednostki określają kalendarz rolniczy i służą przewidywaniu pogody. W większości przykładów pojawienie się imienia świętego jest wywołane datą, kiedy go wspominamy, a także względami rytmicznymi (łatwość zapamiętywania). O zależnościach między przysłowiami o świętych a kulturą ludową przekonują zwłaszcza jednostki wywodzące się z folkloru i łączące przedchrześcijańskie wierzenia ludowe z naukami Kościoła i opowieściami

biblijnymi.

Frazeologia pogranicza językowego (która bardzo rzadko jest przedmiotem badań) była tematem czterech artykułów. W dwóch z nich – *Frazeologia gwar Podtatrza w kontekście frazeologii słowackiej* oraz *Frazeologia gwarowa pogranicza polsko-słowackiego w kontekście kulturowym* wskazałem, że wspólne dla Podtatrza i języka słowackiego są następujące działy frazeologii: naturalna (np. *jest {czegoś} jak mrówek (mrowiec) – jest {czegoś} jak mrówek (mrowiec)*; *{ktoś} lubi się {z kimś} jak pies z kotem – znášajú sa ako pes s mačkou; rad ho vidí ako pes mačku*), biblijna (np. *jest {czegoś} jak gwiazd na niebie – tol'ko je toho ako hviezd na nebi; wilk w owczej skórze – Často sa aj vlk do ovčej kože oblečie*), pochodzenia łacińskiego (np. *Hunc catulus comedet, qui se cum fufure miscet – Nie mieszaj się z plewami, bo cię świnię zjedzą – Kto sa mieša medzi otruby, svine ho zežeru*), utrwalająca przynależność do jednego kręgu kulturowego (np. *Bieda w tej chalupie, w której baba w gaciach chodzi – Beda tomu domu, kde chlap nosí kytľu, a žena gate*) oraz wywodząca się ze słowiańskich wierzeń (np. *{ktoś} czeka jak kania dżdżu – čeká ako kaňa dážď*). Podobieństwo w zakresie frazeologii może wynikać również z zapożyczeń (np. *sprostý ako somar* (słowac.) – *sprosty jako somar; lepi na sebe ako opica – {ktoś} wyzdaja się jak opica*) oraz wspólnych doświadczeń historycznych (np. za Franca Józefa – za Františka Jozefa).

W artykule *Frazeologia w „Słowniku” Kazimierza Feleszki* zająłem się zasobem frazeologicznym polskich gwar północnej Bukowiny. Poza frazeologizmami wspólnymi z językiem ogólnopolskim oraz polszczyzną kresową (np. *mieć recht, hojda maryna*) zostały tu omówione jednostki dyferencyjne – zawierające etnonimy (np. *pójść na żydowską ulicę, mówić po mazursku*) i antroponimy (np. *baba Jadocha hula, grać giorgia*) oraz zapożyczenia z języków ukraińskiego (np. *git'ku surukatyj, git'ku róhatyj*) i rumuńskiego (np. *kum se cade, fudulija bouhui*). Osobną grupę stanowią kalki frazeologiczne (z j. rum., np. *tak nie istnieje – asta nu există, ruska herbata – ceai rusesce*).

W artykule *Zapożyczenia we frazeologii polszczyzny Lwowa na materiale „Słownika” Z. Kurzowej* omówiłem związki frazeologiczne z komponentami ukraińskimi (np. *rozwodzić bałak, kicia łabata*), niemieckimi (np. *cuzamen do kupy, kajne gadanie*) oraz z jidysz i języka hebrajskiego (np. *robić mechidry, maszygine wojtek*). Frazeologia to jeden z wielu dowodów wieloetniczności przedwojennego Lwowa.

W artykule *Regionalizmy frazeologiczne – nowe ujęcie zagadnienia* wskazałem, że w obrębie regionalizmów frazeologicznych można wyróżnić pewne podklasy. Podstawową płaszczyzną podziału jest zasięg geograficzny. Niewątpliwie największy obszar zajmują regionalizmy *wyjść na dwór – wyjść na*

*pole*. Węższy zakres mają regionalizmy frazeologiczne poszczególnych dzielnic Polski. Jeszcze węższy zasięg dotyczy ośrodków miejskich – prócz Warszawy i Krakowa również Łodzi, Katowic, Białegostoku, Gdańska, Lublina i Kielc. Najmniejszy obszar występowania dotyczy mikroregionalizmów. Na płaszczyznę geograficzną nakłada się też pochodzenie regionalizmów. W większości są to jednostki wywodzące się z dialektów, ale istotnym ich źródłem jest także dawna polszczyzna.

Do nurtu frazeologicznego moich zainteresowań należy organizowana (wspólnie z dr. hab. K. Sikorą) międzynarodowa konferencja naukowa „Słowiańska frazeologia gwarowa”, która odbędzie się w dniach 3–4 X 2015 r. Do udziału w sesji zgłosiło się 22 referentów z Polski, Ukrainy, Białorusi i Niemiec.

## 5.2. Aksjolingwistyka gwarowa

Zagadnienie wartościowania w gwarach jest słabo rozpoznane, brakuje monografii, która ujmowałaby je całościowo. Temu zagadnieniu poświęciłem siedem artykułów.

Pierwsza w polskim językoznawstwie uporządkowana refleksja teoretyczna nad zagadnieniami aksjolingwistycznymi w gwarach znajduje się w artykułach: *Dialektologia a aksjologia (na materiale gwary podhalańskiej)* oraz *Wartościowanie w gwarze podhalańskiej – problemy i postulaty badawcze*. Omówiłem w nich główne problemy, które ujawniają się podczas badania wartościowania – niekompletność materiału badawczego (opis większości gwar jest ograniczony co najwyżej do płaszczyzny leksykalnej – słowników) oraz zanik gwar i zmiany w obrębie kultury ludowej. Badanie wartościowania w gwarach wymusza podejście interdyscyplinarne, uwzględniające oprócz dialektologii także socjologię i przede wszystkim etnografię. System aksjonormatywny powinien być badany w każdym większym regionie oddzielnie, podobnie jak oddzielnie opisuje się wartościowanie w socjolektach. Dopiero po etapie wstępnym można rozpocząć formułowanie ogólnych uwag i porównywanie wniosków. Badania ludowego systemu aksjonormatywnego już w aspekcie cząstkowym pozwolą jednak zauważyć zróżnicowanie i podobieństwa w obrębie polskiej kultury narodowej. Tego typu cele są szczególnie istotne dla etnolingwistyki.

W czterech kolejnych artykułach zająłem się analizą słownictwa wartościującego. Omawiając *prawdę* (*Prawda w gwarze podhalańskiej*), wskazałem, że znaczenie tego leksemu można ująć w postaci trzech zdań definiujących: 1) '*prawda* jest powiązana z dobrem, składa się na dobro', 2) '*prawda* polega na zgodności z rzeczywistością', 3) '*prawda* to racja, słuszność w sporze'. Wyni-

ka z tego, że w *prawdzie* są zawarte dwa podejścia – ontyczne i poznawcze. W pierwszym (zdania definiujące 1 i 2), *prawda* jako wartość jest bliska łacińskiej *veritas*, cechuje ją uniwersalność i niepodważalność. W drugim ujęciu (zdanie definiujące 3) *prawda* jest dyskursywna, podważalna. W gwarze podhalańskiej ujawnia się ponadto opisywany już w starożytności związek prawdy, piękna i dobra, przy czym chodzi tu oczywiście o znaczenie *veritas*.

W artykule dotyczącym *ślebody* (*Podhalańska śleboda a polska wolność*) wykazałem, że leksem ten obejmuje część znaczeń ogólnopolskich wyrazów *wolność* i *swoboda*. *Śleboda* sytuuje się bowiem pośrodku, jako idea zbliża się do *wolności*, akcentowanie czynnika osobistego zbliża ją jednak do *swobody*. W polszczyźnie mamy do czynienia z wyraźną polaryzacją znaczeń *wolność* – *swoboda*, w gwarze podhalańskiej obydwa znaczenia po części mieszczą się w *ślebobdzie*.

W artykułach o znaczeniu leksemów *grzech* i *krzyż* w gwarze podhalańskiej (*Grzech, grzesznik, grzeszyć... w gwarach góralskich* oraz *Krzyż jako podhalański kulturowy dotyczący religijności*), mieszczących się obręb badań nad religijnością ludową, zaakcentowałem różnicę w funkcjonowaniu sakronimów w polszczyźnie ogólniej i gwarach. Tego typu zestawienia skłaniają do wniosku, że szczególną uwagę należy poświęcić opisowi tzw. słownictwa wspólnoodmianowego, zwłaszcza odnoszącego się do kultury duchowej. Analizy takich leksemów zarówno w planie synchronicznym, jak i diachronicznym pozwalają zauważyć, że wspólnoodmianowość to cecha wyrażania, a nie treści, w której ujawnia się specyfika kultury. *Grzyk* w gwarze podhalańskiej ująłem więc przez pryzmat trzech profili semantycznych, odpowiadających za wieloznaczność tego słowa: 1) profil tabuistyczny – grzech jako nazwa diabła, 2) profil religijny (z perspektywy religijności ludowej) – grzech jako ostentacyjne nieprzestrzeganie rytuałów katolickich, 3) profil obyczajowy (według ludowej normy zachowań) – grzech jako świadome i dobrowolne wystąpienie przeciw normie obyczajowej. Z kolei w przypadku *krzyża* wskazałem, że w perspektywie religijnej mamy do czynienia z inkulturacją. Wraz z przejściem chrześcijaństwa znany w słowiańszczyźnie symbol solamy zaczęto utożsamiać z nową wiarą. Słowiańskie wierzenia związane z krzyżem w okrojonej formie przetrwały jednak w kulturze podhalańskiej w postaci tzw. *krzyżyka niespodzianego*.

O religijności ludowej pisałem też w osobnym artykule – *Gwara podhalańska w tekstach religijnych*. W wyniku analizy języka kazań gwarowych ks. J. Tischnera (zbiór *Słowo o ślebobdzie*), przekładów psalmów na gwara góralską F. Bachledy-Księdzularza oraz trawestacji Nowego Testamentu z polszczyzny ogólnej na gwara zakopiańską, przygotowanej przez M. Matejową-

Torbiarz, wykazałem, że teksty te są świadectwem procesu zmagania się gwary ze stylem religijnym. Gwara podhalańska niezależnie od tego, jak ocenimy powstające w niej teksty religijne, zyskuje nową, choć nadal niedoskonałą, nieznaną innym polskim gwarom, odmianę stylistyczną. Odmiana ta wyraźnie różni się od potocznych użyć gwary. Oczywiście musi się różnić, bo na tym też polega specyfika stylu religijnego (zagadnienie to było również tematem osobnego artykułu, przygotowanego wspólnie z K. Sikorą – *Czy gwara podhalańska może sprostać wymogom stylu biblijnego? Głos w dyskusji o tłumaczeniach Biblii na gwary*).

Do zakresu aksjolingwistyki należy także monografia *Kulturemy podhalańskie*, zwłaszcza rozdział *Wartości*, w którym zostało omówione słownictwo wartościujące, m.in. *honór*, *śleboda* i *ziym*.

### 5.3. Historia językoznawstwa i ludoznawstwa

Do tego nurtu należą edycje listy uczonych odnajdywane w archiwach. Do tej pory opracowałem korespondencję Jana Karłowicza (*Listy Jana Karłowicza do Seweryna Udzieli z lat 1888–1900*), Antoniego Kaliny (*Korespondencja Antoniego Kaliny z Sewerynem Udzielą*) i Izydora Kopernickiego (*Listy Izydora Kopernickiego do Seweryna Udzieli z lat 1887–1891*).

Korespondencja J. Karłowicza dotyczyła badań ludoznawczych oraz organizacji życia naukowego i badawczego w Królestwie Kongresowym i Galicji. Znajdujemy tu informacje o pracach redakcyjnych w „Wiśle”, gromadzeniu materiałów do *Słownika gwar polskich*, a także o muzeum etnograficznym w Warszawie i zabiegach o utworzenie Towarzystwa Ludoznawczego.

W listach A. Kaliny zostały poruszone trzy tematy: założenie Towarzystwa Ludoznawczego, założenie „Ludu” i działalność redakcyjna Kaliny, a także realizacja projektu *Pieśń ludowa w Austrii* (*Österreichisches Volksliedwerk*), zapoczątkowanego w 1904 r.

Z kolei korespondencja I. Kopernickiego dotyczyła zbierania materiałów do monografii o Łemkowszczyźnie oraz jego podróży naukowych po terenach zamieszkałych przez górali ruskich.

Dla Ukraińskiej Akademii Nauk przygotowałem zestawienie ruteniców przechowywanych w Krakowie. Na ten temat napisałem dwa artykuły, które wyszły drukiem w Kijowie (*Рутеніки в зібраннях Антропологічної Комісії Польської Академії Мистецтв*; *Rutenica w zbiorach Muzeum Etnograficznego im. S. Udzieli w Krakowie*).

Obecnie przygotowuję do druku listy Adama Fischera i Kazimierza Moszyńskiego oraz artykuł *Towarzystwo Ludoznawcze i badania ludu ukraińskiego w świetle listów Antoniego Kaliny, Izydora Kopernickiego i Adama Fischera*.

ra do Seweryna Udzieli.

#### 5.4. Edycja materiałów źródłowych z zakresu dialektologii i etnografii

Zasoby krakowskich archiwów (zwłaszcza Archiwum Muzeum Etnograficznego im. Seweryna Udzieli i Archiwum Nauki PAN i PAU) zawierają liczne, a przy tym bardzo cenne, niepublikowane zbiory dialektologiczne i etnograficzne. W 2011 r. wydałem przechowywane od 1928 r. rękopiśmienne materiały Ignacego Moczydłowskiego – ponad dwa tysiące pieśni zebranych w kilku wsiach Skalnego Podhala (część z nich została zanotowana jedynie w tym opracowaniu). Moczydłowski podzielił *śpiywki* na następujące grupy tematyczne (ten układ został zachowany w edycji): 1) miłosne, 2) obrzędowe, okolicznościowe, do tańca itp., 3) pasterskie, 4) wojeńskie (wojskowe) i 5) o różnej treści. Każdy z tych działów został poprzedzony krótkim wstępem autorstwa Moczydłowskiego. Ponieważ pieśni nie były zapisywane konsekwentnie, w edycji zastosowałem ujednoliconą ortografię półfonetyczną.

Obecnie przygotowuję do druku *Materiały etnograficzne z Podhala*, w których znajdzie się 3 tys. pieśni, kilkanaście gawęd, opisy etnograficzne, a także zbiory przysłów i przesądów góralskich. W przygotowywanej edycji znajdują się zapisy z lat 1860–1938 pozyskane m.in. u Sabaly, a także rękopisy Eugeniusza Janoty i Bronisława Gustawicza. Jeśli idzie o zakres geograficzny, *Materiały* obejmują przede wszystkim Skalne Podhale i tzw. Podhale wschodnie – wsie położone po północnej stronie Dunajca, po Czorsztyn i Sromowce Wyżne łącznie.

Ciekawym tematem, który wiąże się z edycją materiałów źródłowych do dialektologii i etnografii, jest realizacja gwary w stylu artystycznym (w większości pozyskane przeze mnie archiwalia są zapisem pieśni góralskich). Zagadnienie to omówiłem w dwóch artykułach: *Gwara podhalańska w „Materiałach etnograficznych z Podhala” Ignacego Moczydłowskiego* oraz *„Góry i Podgórze” Oskara Kolberga w ujęciu dialektologicznym* [w druku]. W pierwszym z nich odpowiedziałem na pytanie, co dialektolog może zyskać po lekturze *Materiałów* Moczydłowskiego. W aspekcie leksykalnym są to nienotowane wcześniej słownictwo i znaczenia. W aspekcie gramatycznym mamy do czynienia ze świadectwem wariantywności form i końcówek fleksyjnych (zwłaszcza w 1. os. cz. teraźniejszego). Z kolei w aspekcie fonetycznym rękopis Moczydłowskiego informuje nas m.in. o dystrybucji *x* dźwięcznego i bezdźwięcznego.

W artykule, który poświęciłem *Górom i Podgórzu* O. Kolberga, wykazałem, że zgromadzone w tym zbiorze pieśni góralskie są zróżnicowane pod kilkoma względami. Teksty przesłane Kolbergowi przez Zofię Urbanowską

nie zawierają słownictwa obscenicznego, które często pojawia się w materiałach zgromadzonych przez P. Kubaczka. Można to wyjaśnić typem informatora – Urbanowska przebywała w otoczeniu kobiet, z kolei Kubaczek (nie wiadomo o tej osobie nic poza nazwiskiem) celowo gromadził frywolne pieśni mężczyzn.

Z kolei w artykule *Zróżnicowanie stylistyczne gwary w świetle statystyki leksykalnej (na materiale podhalańskim)* postulowałem wydzielenie (pomijanego w dotychczasowych badaniach) stylu literackiego gwary (zaproponowałem też użycie tego terminu). Pod względem statystyki leksykalnej (bogactwo słownika i powtarzalność haseł oraz struktura gramatyczna tekstów) widać bowiem wyraźne różnice między stylami potocznym, artystycznym i literackim.

### 5.5. Poradnictwo językowe

Od marca 2015 r. prowadzę audycję „Podglądanie języka” w Radiu Kraków. Odcinki są emitowane codziennie. Do tej pory omówiłem ponad 50 zagadnień:

- pochodzenie i odmiana nazw krakowskich ulic: *Gramatyka, Lubicz, Smoleńsk, Dajwór, Półtanka, Blich*; także pochodzenie nazwy *Borek Fałęcki*;
- pochodzenie nazw geograficznych: *Białoruś, Czechy, Jawa, Litwa, Magura, Niemcy, Rosja, Słowacja, Słowianie, Ukraina, Węgry, Włochy*;
- przymiotniki i nazwy mieszkańców od nazw: *Koło, Oslo, Wybrzeże Kości Słoniowej, Republika Zielonego Przylądka, Wyspy Świętego Tomasza i Książęca*, i in.;
- pochodzenie wyrazów: *pomarańcza, bakłażan, oberżyna, Ola* (zdrobnienie od *Aleksandra*), *forsa, forsować, heroina, feta, fetować*;
- pochodzenie nazw miesięcy (w polszczyźnie i w łacinie) oraz dni tygodnia;
- motywacja frazeologizmu *{ktoś} patrzy się {w coś} jak żółw w jajo*;
- nazwiska żon i córek tworzone od nazwiska męża (ojca);
- krakowskie regionalizmy;
- zapożyczenia semantyczne: *projekt, autor, promocja*;
- wyrazy modne: *ikona, kwestia, narracja*;
- znaczenie i użycie wyrazów: *antykwariat, pasmo, paść* (rz.), *wcale, w ogóle, wydawnictwo*;
- pisownia przymiotników złożonych, np. *parafia rzymskokatolicka* i nazw urzędów;
- leksyka zimnowojenna: *żelazna kurtyna, pierwszy, drugi, trzeci świat*;
- odmiana, pisownia i wymowa: *e-mail, SMS*;
- składnia liczebników głównych i zbiorowych;
- formuły grzecznościowe w polszczyźnie.

MR

Poza wymienionymi w 5. punkcie dziedzinami, którym poświęciłem łącznie 5 książek (w tym jedna w druku) oraz 41 artykuły (w tym osiem w druku), w mniejszym stopniu zajmowałem się folklorystyką, gwarowym nazewnictwem roślin, iteratywnością w gwarach oraz aspektem teoretycznym koncepcji językowego obrazu świata.

Do zakresu folklorystyki należą dwa artykuły: *Motywy zbójnickie i zbójec-kie w legendach świętokrzyskich* oraz *Świętokrzyska redakcja legendy o zbroju Madeju*. W pierwszym z nich wykazałem, że zbójnictwo (kojarzone przede wszystkim z Karpatami) jest obecne również w folklorze świętokrzyskim. Podobieństwo motywów zbójnickich można wyjaśnić ich wędrownym charakterem.

W drugim artykule zestawilem świętokrzyską redakcję legendy o zbroju Madeju z innymi redakcjami (m.in. z Białorusi, Łużyc, Słowacji i Ukrainy), co potwierdziło jej heterogeniczność i apokryficzne pochodzenie.

Na temat gwarowych nazw roślin napisałem dwa artykuły: *O pochodzeniu góralskich fitonimów* oraz *Kwiatki Matki Boskiej. Góralskie fitonimy motywowane imionami świętych i Matki Bożej*. Pierwszy z nich dotyczy aspektu motywacyjnego oraz zapożyczeń w obrębie podhalańskiego nazewnictwa roślin. W drugim artykule, który ma charakter etnobotaniczny, omówiłem fitonimy z imionami świętych i Matki Bożej. Najczęściej nazwy te dotyczą roślin, które są przynoszone do kościoła w święto Matki Boskiej Zielnej (15 VIII) i w Oktawę Bożego Ciała.

Iteratiwa gwarowe, którym wcześniej więcej uwagi poświęcił jedynie Karol Dejna, opisałem w dwóch artykułach, do pierwszego materiał pozyskałem z gwary świętokrzyskiej (*Iteratiwa w gwarze Dębna w Górach Świętokrzyskich*), do drugiego – z gwar Podtatrza (*Iteratiwa w gwarach Podtatrza (wstępna charakterystyka zagadnienia)*). W porównaniu z zasobem polszczyzny ogólnej iteratiwa gwarowe są klasą znacznie liczniejszą, a do tego również produktywną (w obrębie pewnych klas czasowników – chodzi tu zwłaszcza o czasowniki czynnościowe o charakterze telicznym).

W artykułach *Czym nie jest językowy obraz świata?* oraz *The most common misconceptions in Polish research on the linguistic picture of the world* wskazałem główne błędy, jakie popełniają badacze JOŚ. Błędy te polegają m.in. na chaosie metodologicznym, utożsamieniu JOŚ ze stereotypem, a także na bezrefleksyjnym rozszerzaniu badań w stronę literaturoznawstwa, co skutkuje analizami świata przedstawionego w dziele literackim pod szyldem JOŚ.

Jako jedyny językoznawca z UJ zostałem również zaproszony do wypełnienia ankiety jubileuszowej na stulecie „Języka Polskiego”. Ankieta dotyczyła perspektyw polskiego językoznawstwa na następne lata.

Maciej Rolski